

Marek Jarentowski*

DLACZEGO PRAWOZNAWCY ODRÓŻNIAJĄ NORMY PRAWNE OD PRZEPISÓW, A FORMUŁUJĄC ICH KLASYFIKACJE RÓŻNICY NIE WIDZĄ?

Wstęp

W prawoznawstwie znany jest spór o potrzebę odróżnienia normy prawnej od przepisu prawnego. Niektórzy uważają, że „wystarczający (...) jest aparat pojęciowy operujący wyłącznie pojęciem «przepis prawa» (artykuł, paragraf), do którego określenie «norma prawna» w ogóle nie bywa wprowadzane”, a co najwyżej za „dogodny” uznają „sposób posługiwania się nazwami «przepis prawa» i «norma prawna» jako terminami równoznacznymi, używanymi zamiennie, gdyż nie rodzi tendencji do hipostazowania pojęcia «norma prawna»”¹. Wydaje się jednak, że większość badaczy dostrzega różnicę między normą prawną i przepisem prawnym. Przyjmuję optykę zwolenników tego rozróżnienia. Jednakże w stosowanych przez nich klasyfikacjach norm prawnych i przepisów prawnych nie ma jednolitości, co do tego czy dana klasyfikacja to klasyfikacja „norm prawnych” czy klasyfikacja „przepisów prawnych”. Autorzy podręczników prawniczych dostrzegający różnicę między normą prawną i przepisem prawnym i w konsekwencji osobno klasyfikujący normy prawne i osobno przepisy prawne, jakąś klasyfikację czasem uznają za klasyfikację norm prawnych, a innym razem za klasyfikację przepisów prawnych. Np. niektórzy wyróżniają „**normy** bezwzględnie i względnie wiążące”², a inni

* Dr Marek Jarentowski – adiunkt, Katedra: Instytucji i Zachowań Politycznych, Wydział Społeczno-Ekonomiczny, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, ORCID 0000-0003-2795-0885.

¹ J. Nowacki, Z. Tobor, *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 2020, s. 92.

² T. Chauvin, T. Stawecki, P. Winczorek, *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 2025, s. 119-121.

„**przepisy** bezwzględnie wiążące, względnie wiążące i semiimperatywne”³. Dalej, z jednej strony pojawia się podział na „**normy** merytoryczne i kompetencyjne”⁴, inni wyróżniają „**przepisy** kompetencyjne”⁵. Ponadto, pojawiają się, z jednej strony różne definicje tego samego określenia, np. „przepis **blankietowy**”, a z drugiej – podawanie takiej samej definicji w tym samym podręczniku – wydawałoby się – różnych rodzajów norm bądź przepisów, np. „norma **szczegółowa (szczególna)**”⁶.

Skłania to do pytania, skąd się biorą te rozbieżności? Autorzy podręczników nie wyjaśniają ich. Są dwie hipotezy: albo na poziomie klasyfikacji norm i przepisów, nie ma znaczenia, do którego worka je wrzucimy albo stoją za tymi rozbieżnościami odmienne założenia, których autorzy wprost nie wyrażają.

Polskie prawoznawstwo, mimo przydzielenia go przez ministra do nauk społecznych, bliższe jest humanistyce, dla której charakterystyczne są bardziej badania opisowe i metoda jakościowa, niż badania wyjaśniające i metoda ilościowa. Jednakże, paradoksalnie, w badaniach jakościowych nazwy i definiowanie są szczególnie istotne⁷, ponieważ odpowiedzi nie kryją się w zależnościach ilościowych między zmiennymi, lecz często w samych nazwach i znaczeniach.

1. Normy prawne a przepisy prawne – konsekwencje rozróżnienia

Zwolennicy rozróżnienia normy prawnej i przepisu prawnego definiują **normę postępowania** jako „wyrażenie (choćby tylko pomyślane), które w sposób jednoznaczny określone podmiotowi, w określonych okolicznościach, nakazuje (zakazuje) określone zachowanie się”. **Norma prawna** tym różni się od innych norm postępowania (nie tracąc nic z powyższej definicji normy postępowania), że jest to „norma postępowania, która (na gruncie polskiej współczesnej kultury prawnej) została ustanowiona (lub uznana) przez kompetentny organ władzy publicznej”⁸.

Norma prawna co do zasady ma charakter generalny. Oznacza to, po pierwsze, że jej adresatem jest każdy albo że adresat jest określony rodzajowo, a po drugie, że norma znajduje zastosowanie zawsze albo w rodzajowo określonych okolicznościach. Oto przykłady (fragmenty) przepisów wyrażających tego rodzaju normy: „Kto zabija człowieka...”, „Matka, która zabija dziecko w okresie porodu pod wpływem jego przebiegu...”, „Kto w lesie puszcza luzem psa, poza czynnościami

³ S. Wronkowska, *Podstawowe pojęcia prawa i prawoznawstwa*, Poznań 2005, s. 74 i 75.

⁴ S. Wronkowska, op. cit., s. 19 i 20.

⁵ L. Morawski, *Wstęp do prawoznawstwa*, Toruń 2016, s. 57.

⁶ A. Jamróz, *Wprowadzenie do prawoznawstwa*, Warszawa 2011, s. 154.

⁷ E. Babbie, *Badania społeczne w praktyce*, Warszawa 2025, s. 132 i 133.

⁸ M. Zieliński, *Wykładnia prawa: zasady, reguły, wskazówki*, Warszawa 2017, s. 17 i 18.

związanymi z polowaniem...”, „Kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia”, „Podatnicy są obowiązani składać urzędowi skarbowemu zeznanie, według ustalonego wzoru, o wysokości osiągniętego dochodu (...) w roku podatkowym, w terminie (...) do dnia 30 kwietnia roku następującego po roku podatkowym”.

Niektórzy wspominają też o „indywidualnych normach prawnych”. W obrocie prawnym indywidualny charakter mają w zasadzie jedynie orzeczenia sądu, decyzje administracyjne i inne **akty stosowania prawa**. Nawet jeśli pojawiają się np. ustawy tworzące jakiś uniwersytet albo rozporządzenia kreujące jakiś podmiot, to zwykle są one wynikiem pewnego nawyku lub błędu, a co najmniej braku konsekwencji w sztuce legislacyjnej (w procesie tworzenia prawa), a nie dowodem na funkcjonowanie indywidualnych norm prawnych. Przykładem takim jest następujący przepis rozporządzenia: „Nadaje się osobowość prawną instytucji Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej pod nazwą «Loyola – Dzieła Jezuickie», erygowanej przez Przełożonego Towarzystwa Jezusowego, Prowincji Polski Południowej”⁹. Ustawa, na podstawie której wydano to i podobne rozporządzenia powinna przewidywać wydawanie w takich sprawach decyzji administracyjnych, a nie rozporządzeń. Podobny błąd dotyczy przepisu przewidującego, że granice jednostek samorządu terytorialnego są zmieniane w drodze rozporządzenia (na problemy praktyczne z tego wynikające zwrócił uwagę Trybunał Konstytucyjny¹⁰). Częściowo pokrywa się to z problemem **generalnych aktów administracyjnych**, które mają charakter na poły generalny, na poły indywidualny¹¹. Ich mieszany charakter przysparza kłopotów i jest przyczyną błędów zarówno na etapie tworzenia podstawy prawnej do wydawania tego rodzaju aktów, jak i w praktyce ich wydawania (np. niewłaściwe nazwy tych aktów, niewłaściwa procedura ich wydawania bądź kontroli), ale ta problematyka wykracza poza cele tego badania.

Przepis prawny, „to zdanie w sensie gramatycznym (od kropki do kropki lub od kropki do średnika, lub od średnika do kropki) zwykle wyraźnie wyróżnione graficznie w tekście prawnym i zwykle oznaczone w nim jako artykuł, paragraf czy ustęp”¹².

Z różnicy między normą prawną, a przepisem prawnym wynika kilka konsekwencji. *Primo*, nie wszystkie normy prawne (choć w zasadzie nie dotyczy to obecnie polskiego porządku prawnego) są wyrażone w przepisach prawnych, np. normy prawa zwyczajowego.

⁹ Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji 6.8.2021w sprawie nadania osobowości prawnej instytucji Kościoła Katolickiego pod nazwą „Loyola – Dzieła Jezuickie” (Dz. U. z 2021 r. poz. 1492).

¹⁰ Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 12.5.2009 r., sygn. akt S 3/09 (OTK ZU z 2009 r. Nr 5A, poz. 75).

¹¹ E. Szewczyk, M. Szewczyk, *Generalny akt administracyjny: między indywidualnym aktem administracyjnym a aktem normatywnym*, Warszawa 2014.

¹² M. Zieliński, s. 17.

Secundo, bywają przepisy, które nie wyrażają normy prawnej (nikomu nic nie nakazują, ani nie zakazują). Np. „Przestępstwo jest zbrodnią albo występkiem”, „Zbrodnią jest czyn zabroniony zagrożony karą pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3 albo karą surowszą”. Oba przepisy to definicje (pierwszy – zakresowa, drugi – klasyczna). Oba służą skróceniu tekstu prawnego: w przypadku, gdy w przepisach części ogólnej Kodeksu karnego chodzi o zbrodnie i występkę, mowa jest wówczas o „przestępstwach”, a w przypadku, gdy w przepisach tych chodzi jedynie o surowiej karane przestępstwa, mówi się wówczas o „zbrodniach”, zamiast o przestępstwach opisywanych wysokością kary. Dla przepisów tych Zieliński ukuł nazwę przepisów „łącznikowych”¹³.

Tertio, norma prawna jako rodzaj normy postępowania, jest zjawiskiem społecznym, a także biologicznym – niektóre normy postępowania wyewoluowały wśród zwierząt żyjących w grupach¹⁴. Przepis prawny, znacznie młodszy niż norma prawna, jest fragmentem tekstu, jest (choć nie tylko) zjawiskiem filologicznym, można go też traktować, jako rodzaj memu¹⁵. Przepisy prawne służą – patrząc od strony prawodawcy – zakodowaniu norm prawnych, a potem – patrząc od strony adresatów norm lub podmiotów stosujących prawo – odkodowaniu norm prawnych. Ponadto, ta sama norma może być wyrażona w przepisach na różne sposoby (*licentia poetica* legislatora). Jeśli zaś w oparciu o te same przepisy dekodowano by powszechnie różne normy prawne, byłaby to niepokojąca sytuacja.

Podsumowując, klasyfikując **normy prawne** klasyfikujemy **zjawisko społeczne** – pochodzącą od państwa **normę postępowania** określającą, kto, kiedy, jak powinien się zachować. Klasyfikując **przepisy prawne** klasyfikujemy **zdania** wyrażone w tekstach prawnych.

2. Klasyfikacje norm i przepisów w podręcznikach prawniczych. Uwagi metodologiczne

Za reprezentatywne dla sposobów klasyfikacji norm prawnych i przepisów prawnych, oraz sposobów definiowania elementów klasyfikacji, uznaję podręczniki do przedmiotu określanego zwykle jako „wstęp do prawoznawstwa”. To w nich zwykle wszechstronnie przedstawia się problematykę norm i przepisów, wpływając także na świadomość prawników. Poniżej prezentuję klasyfikacje norm prawnych i klasyfikacje przepisów prawnych w kilku nowszych podręcznikach „wstępu do prawoznawstwa”:

¹³ M. Zieliński, op. cit. s. 122.

¹⁴ J. Vetulani, G. Strzelczyk, *Ćwiczenia duszy, rozciąganie mózgu*, Kraków 2016, rozdz. III; W. Załuski, *Ewolucyjna filozofia prawa*, Warszawa 2009.

¹⁵ S. Blackmore, *Maszyna memowa*, Poznań 2002.

1. T. Bekrycht, J. Leszczyński, P. Łabieniec, *Podstawy doktryny prawnej*, Warszawa 2021,
2. M. Borucka-Arctowa, J. Woleński, *Wstęp do prawoznawstwa*, Kraków 1998,
3. T. Chauvin, T. Stawecki, P. Winczorek, *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 2025,
4. A. Jamróz, *Wprowadzenie do prawoznawstwa*, Warszawa 2011,
5. K.J. Kaleta, A. Kotowski, *Podstawy prawoznawstwa*, Warszawa 2016,
6. L. Morawski, *Wstęp do prawoznawstwa*, Toruń 2016,
7. S. Wronkowska, *Podstawowe pojęcia prawa i prawoznawstwa*, Poznań 2005.

Klasyfikacje te zwykle umieszczone są w osobnych jednostkach systematycznych podręcznika (np. w rozdziałach), zatytułowanych „rodzaje norm prawnych”, „rodzaje przepisów prawnych”, niekiedy pojawiają się w rozdziałach niepoświęconych klasyfikacji norm i przepisów. Bywa tak, że to co w jednym podręczniku pojawia się jako klasyfikacja, w innym prezentowane jest w odmienny sposób. Np. Morawski wyróżnia **normy** ogólne (a więc generalne i abstrakcyjne) oraz indywidualne (a zatem nieposiadające cech generalności i abstrakcyjności)¹⁶. Tymczasem Chauvin, Stawecki, Winczorek mówią o generalności i abstrakcyjności, jako **cechach** norm prawnych¹⁷. To co w jednym podręczniku jest rodzajem normy, w drugim jest po prostu zmienną cechą normy prawnej. Dalej, w większości podręczników przedstawiane są jako klasyfikacje, często wybiórczo, przepisy wskazane w Zasadach techniki prawodawczej (ZTP)¹⁸. Jest to istotny obszar badawczy, ale w ramach arkuszowego tekstu niemożliwy do przedstawienia. Tymczasem relacja między terminologią podręczników, a terminologią Zasad i praktyki legislacji wymaga osobnego badania, dlatego do ZTP odwołam się tu tylko w kilku przypadkach. Niektóre występujące w podręcznikach klasyfikacje zostały w analizie pominięte. Roboczo, dla różnych klasyfikacji, czy to norm czy przepisów, będę używał też nazwy „klasyfikacja regulacji prawnych”.

3. Regulacje bezwzględnie i względnie wiążące oraz jednostronnie wiążące

Część autorów mówi o przepisach, część o normach bezwzględnie i względnie wiążących. Większość norm prawnych, to normy bezwzględnie wiążące (np. zakaz kradzieży, nakaz płacenia podatków). Normy względnie wiążące

¹⁶ L. Morawski, op. cit., s. 55.

¹⁷ T. Chauvin, T. Stawecki, P. Winczorek, op. cit., s. 85-87.

¹⁸ Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”, Dz. U. z 2016 r. poz. 283, dalej: ZTP.

Tabela 1. Porównanie klasyfikacji norm prawnych i przepisów prawnych w kilku podręcznikach

Bekrycht, Leszczyński, Łabieniec	Borucka- -Arctowa, Woleński	Chauvin, Stawecki, Winczorek	Jamróż	Kaleta, Kotowski	Morawski	Wronkowska
normy względnie wiążące i bezwzględ- nie wiążące	przepisy bezwzględ- nie obo- wiązujące i względnie obowiazu- jące	normy bez- względnie i względnie wiążące	przepisy bezwzględnie obowiązujące i względnie obowiązujące; normy impe- ratywne, dys- pozytywne, semiimpera- tywne	normy bezwzględ- nie wiążące, względnie wiążące i jednostronnie bezwzględnie wiążące	przepisy dyspo- zytywne i impera- tywne	przepisy bez- względnie wiążące, względnie wiążące i semiim- peratywne
	przepisy samo- dzielne, odsyłające i blankie- towe	przepisy odsyłające i blankietowe	przepisy samodzielne, odsyłające i blankietowe	przepisy odsyła- jące wewnątrzsys- temowo, w tym przepisy blankie- towe; odesłania pozasystemowe, w tym klauzule generalne	przepisy odsyłające i blankie- towe	przepisy blankietowe
normy nakazujące, zakazujące i dozwalające	przepisy nakazujące, zakazujące i przyzwa- lające	nakaz lub zakaz określonego postępowania	normy nakazujące, zakazujące i przyzwa- lające		przepisy naka- zujące, zakazujące i dozwa- lające	przepisy nakazu- jące, zakazujące i zezwalające
przepisy zupełne oraz przepisy nie- zupełne, tj.: wprowadza- jące, inter- temporalne i derogacyjne		przepisy wskazane w § 15 ZTP	przepisy przejściowe, uchylające i wprowa- dzające (czyli część przepisów wskazanych w § 15 ZTP)			przepisy wska- zane z § 15 ZTP
zasady prawa i zwy- kłe normy (reguły prawne)		normy prawne: re- guły i zasady prawne		normy -reguły i normy-zasady	normy progra- mowe; zasady prawa i zwykłe normy prawne	

Tabela 1. ciąg dalszy

Bekrycht, Leszczyński, Łabieniec	Borucka- -Arctowa, Woleński	Chauvin, Stawecki, Winczorek	Jamróz	Kaleta, Kotowski	Morawski	Wronkowska
norma trójelemen- towa, normy sprzężone, norma dwu- elementowa		norma sankcjo- wana, norma sankcjonująca	norma sank- cjonowana i sankcjonu- jąca; norma nie- doskonała, doskonała, bardziej niż doskonała, mniej niż doskonała			normy niedosko- nałe oraz normy sprzężone
		przepis ogólny i szczególny	norma ogólna i szczegółowa (szczególna)	przepisy ogólne i szczególne		
					przepisy kompeten- cyjne	normy me- rytoryczne i kompetencyjne
				norma prawna <i>in abstracto</i> i <i>in</i> <i>concreto</i>	normy ogólne i indywidual- ne	

występują przede wszystkim w prawie cywilnym. Norma względnie wiążąca, to najczęściej nakaz zachowania, który nie znajdzie zastosowania, jeśli zainteresowani w odpowiednim momencie postanowią inaczej. Np. czynsz za najem należy płacić za każdy miesiąc z góry do dziesiątego dnia miesiąca, jeżeli strony umowy najmu nie umówiły się inaczej¹⁹. W tym sensie norma wiąże względnie. Ponieważ istota tej klasyfikacji odnosi się do części normy (do hipotezy, a dokładniej do okoliczności), klasyfikację tę należy odnosić do norm prawnych, a nie przepisów.

Klasyfikacja ta pojawia się we wszystkich omawianych podręcznikach. Pełni ona funkcję dydaktyczną i teoretyczną (wyjaśniającą). Fragmenty w rodzaju „jeżeli nie postanowiono inaczej”, można też potraktować nie jako podstawę do konstruowania podziału dotyczącego zakresu „wiązania” adresatów przez normę, lecz po prostu za wskazanie **okoliczności** zastosowania normy prawnej, na które zainteresowani mają wpływ. Inaczej mówiąc regulacja nakazująca płacić czynsz za najem do dziesiątego dnia miesiąca po prostu „wiąże” (bezwzględnie) w przypadku,

¹⁹ Ustawa z 23.4.1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2025 r. poz. 1071) (dalej: K.c.), art. 669 § 2.

gdy strony umowy najmu nie postanowiły inaczej. Jeżeli zaś strony postanowiły inaczej, to norma ta nie tyle wiąże względnie, co „nie znajduje zastosowania”. Brak jest bowiem okoliczności, w których adresat miałby zastosować się do dyspozycji normy. Inaczej mówiąc, w odniesieniu do regulacji art. 669 K.c. nie byłoby konieczne rozważanie czy wiążą bezwzględnie czy względnie, a jedynie, który z jego paragrafów i kiedy znajdzie zastosowanie. W zasadzie powyższe wnioski dotyczą też przepisów jednostronnie wiążących.

4. Regulacje nakazujące, zakazujące i zezwalające

Nakaz albo zakaz zachowania jest podstawowym elementem normy prawnej. Niekiedy tylko wyrażony jest on odpowiednim funktorem normotwórczym, np. „Podatnicy **są obowiązani** składać urzędowi skarbowym zeznanie”²⁰. W prawie karnym nakaz albo zakaz wynika najczęściej z „kierunku” sankcjonowanego zachowania, np. przepis stanowiący, że „kto **zabija** człowieka, **podlega karze...**”, wyraża **zakaz**, a nie nakaz zbijania człowieka. Natomiast przepis stanowiący, że „Kto człowiekowi znajdującemu się w położeniu grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu **nie udziela pomocy**, (...), **podlega karze...**”²¹ wyraża **nakaz**, a nie zakaz udzielenia pomocy. Ponieważ klasyfikacja ta dotyczy elementu normy prawnej („kierunku” dyspozycji), należy ją traktować, jako klasyfikację norm prawnych, a nie klasyfikację przepisów prawnych. Ponadto, w wielu przepisach w ogóle nie wyraża się zakazu ani nakazu (np. „Każdy człowiek od chwili urodzenia ma zdolność prawną” (K.c.)), co również potwierdza, że ta klasyfikacja nie dotyczy przepisów.

Wątpliwości pojawiają się, gdy w części podręczników dołączane są do tej klasyfikacji **przepisy zezwalające**. Pod określeniem „przepis zezwalający” kryją się głównie trzy rozwiązania legislacyjne. Po pierwsze, zezwolenia mogą być traktowane jako legislacyjny sposób wyrażenia modyfikatora (wyjątku od) zakazu (zezwała się na coś co jest zakazane). Np. „Na drodze o małym ruchu, w warunkach dobrej widoczności, dwóch pieszych **może** iść obok siebie”²². W wielu przypadkach, prawodawca zamieszcza wyjątek w tym samym przepisie (zdaniu), co zakaz (nakaz), np. „Kto w lesie puszcza luzem psa, **poza czynnościami związanymi z polowaniem...**”²³. Wychodzi na to samo, a nie rodzi pokusy doszukiwania się istnienia norm (przepisów) zezwalających. Inny przykład. Gdy jedna regulacja

²⁰ Ustawa z 26.7.1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. z 2025 r. poz. 163), art. 45 ust. 1.

²¹ Ustawa z dnia 6.6.1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 2025 r. poz. 383).

²² Ustawa z 20.6.1997 r. – Prawo o ruchu drogowym, art. 11 ust. 3 zdanie drugie (Dz. U. z 2024 r. poz. 1251).

²³ Ustawa z 20.5.1971 r. – Kodeks wykroczeń (Dz. U. z 2025 r. poz. 734).

przewiduje, że „nie wolno łowić ryb”, a druga, że „można łowić karpie” albo że „członkowie związku wędkarskiego mogą łowić ryby” – część prawoznawców skłonna jest uznać ostatnie dwie regulacje za „zezwalające”. Jeśliby zaś ustawodawca postanowił w jednym przepisie, że „nie wolno łowić ryb innych niż karpie”, albo że „nie wolno łowić ryb osobie niebędącej członkiem koła wędkarskiego” prawoznawcy nie mówią już o regulacji zezwalającej. Problem bierze się z tego, że prawoznawcy, nawet jeśli akceptują rozróżnienie między normą a przepisem, nie zawsze konsekwentnie odróżniają normę od przepisu. Norma może zakazywać albo nakazywać. Nie ma trzeciego rodzaju normy. Granice (modyfikacje) nakazu (zakazu) można wyrazić w tym samym przepisie lub w osobnym. To kwestie redakcyjne. Z niejasnych przyczyn „kuchnia” legislacyjna urasta do rangi nowego, trzeciego rodzaju normy – zezwalającej. W istocie owe zezwolenia, to legislacyjny sposób wyrażenia treści normy. Problem ten, nawet rysunkowo, wyjaśnił Zieliński, nazywając szerszą kategorię tego rodzaju **przepisów „modyfikatorami”**²⁴.

Po drugie, są to obowiązki jakiegoś podmiotu wyrażone legislacyjnie z perspektywy recypienta (korzystającego z obowiązku nałożonego na inny podmiot). Np. „Do ulgi 100% przy przejazdach środkami publicznego transportu zbiorowego kolejowego (...) są **uprawnione** (...) dzieci w wieku do 4 lat”²⁵. W przepisie tym wyrażona jest norma zakazująca pobierania opłaty za przejazd małego dziecka. Po trzecie, są to przepisy które upoważniają do dokonywania jakichś czynności konwencjonalnych, których konsekwencją jest również jakiś obowiązek innego podmiotu. Np. „Rada Ministrów, **w drodze rozporządzenia** (...) **może** rozciągnąć (...) przepisy ustawy na pracowników innych urzędów państwowych niż określone w art. 1”²⁶. Ich funkcją jest nałożenie obowiązków na inne podmioty. Po czwarte, może tu chodzić o wszelkie kompetencje organów władzy publicznej. W końcu, za rodzaj przepisów (norm) zezwalających uważa się niekiedy wolności prawnie (w tym konstytucyjnie) gwarantowane, np. „Każdemu zapewnia się wolność zrzeszania się”²⁷.

Podsumowując, należałoby mówić o normach prawnych zakazujących i nakazujących. Same zezwolenia są przedstawiane w sposób różnorodny, nie zawsze autorzy podręczników są skłonni przedstawić istotę tego rodzaju regulacji. Są one jednak raczej rodzajem przepisu prawnego, formą wyrażenia normy (nakazu, zakazu), bądź formą wyrażenia modyfikacji (wyjątku od) nakazu czy zakazu²⁸.

²⁴ M. Zieliński, op. cit., s. 114-119.

²⁵ Ustawa z 20.6.1992 r. o uprawnieniach do ulgowych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego, art. 2 ust. 1 pkt 1 (Dz. U. z 2024 r. poz. 380).

²⁶ Ustawa z 16.9.1982 r. o pracownikach urzędów państwowych (Dz. U. z 2025 r. poz. 1459), art. 2 pkt 2.

²⁷ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.4.1997 r. (Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483, dalej: Konstytucja RP), art. 58 ust. 1.

²⁸ M. Zieliński, op. cit., s. 21.

5. Regulacje samodzielne, odsyłające i blankietowe

Autorzy podręczników w miarę jednolicie uznają „kafeterię”: samodzielne, odsyłające i blankietowe – za rodzaje przepisów, choć nie wszyscy wyróżniają w jej ramach przepisy samodzielne. Dodatkowo wśród odesłań wyróżniają często odesłania wewnątrzsystemowe (systemowe) i pozasystemowe.

Zdaniem Jamroza, w przepisach samodzielnych „zamieszczona jest regulacja (normowanie) danego zagadnienia”, przepisy odsyłające „nie normują same jakiegoś zagadnienia, lecz odsyłają do innego przepisu, w którym unormowanie takie się znajduje” i „odsyłają do przepisów obowiązujących”, a blankietowe „zawierają upoważnienie dla określonych organów do stanowienia przepisów prawnych w określonej materii”, i „upoważniają konkretny organ w sposób ogólny (blankietowy) do uregulowania jakiejś materii, pozostawiając pełną swobodę unormowania takiemu organowi”²⁹.

M. Borucka-Arctowa i J. Woleński, za przepis samodzielny uznają taki, który „wprost wskazuje normowane postępowanie”; podają też przykład przepisu samodzielnego („Kto zabija człowieka, podlega karze...”), odsyłającego („Do innych wypadków użytkowania przez osoby prawne stosuje się przepisy rozdziału I i odpowiednio rozdziału II niniejszego działu, o ile użytkowanie to nie jest inaczej uregulowane odrębnymi przepisami”) i blankietowego („Kto wykracza przeciwko wydanym z upoważnienia ustawy przepisom porządkowym o zachowaniu się w miejscach publicznych, podlega karze...”) ³⁰.

Jeśli ów podział przepisów traktować, jako klasyfikację (a nie typologię), można dojść do wniosku, że przepis samodzielny, to przepis, który nie jest przepisem odsyłającym ani przepisem blankietowym. Zatem klarowne zdefiniowanie przepisów odsyłających i przepisów blankietowych pozwoli wskazać przepisy samodzielne.

ZTP przewidują, że **odesłania** stosuje się w akcie normatywnym „jeżeli zachodzi potrzeba osiągnięcia skrótowości tekstu lub zapewnienia spójności regulowanych instytucji prawnych” (§ 156). W zależności od tego, czy chodzi tylko o potrzebę osiągnięcia skrótowości tekstu, czy przede wszystkim o spójność regulowanych instytucji prawnych, stosuje się różny sposób odesłań:

1. „w przepisie odsyłającym jednoznacznie wskazuje się **przepis** lub **przepisy prawne**, do których się odsyła”,
2. „w przepisie odsyłającym wskazuje się **zakres spraw**, dla których następuje odesłanie, **oraz** jednoznacznie wskazuje się **przepis lub przepisy prawne**, do których się odsyła”,

²⁹ A. Jamróz, op. cit., s. 140.

³⁰ M. Borucka-Arctowa, J. Woleński, *Wstęp do prawoznawstwa*, Kraków 1998, s. 71 i 72.

3. „można wyjątkowo odesłać do **przepisów określonych przedmiotowo**, o ile przepisy te dadzą się w sposób niewątpliwy wydzielić spośród innych; przepis odsyłający formułuje się w postaci: «Do (określenie instytucji) stosuje się odpowiednio przepisy o (przedmiotowe określenie przepisów).»”.

Zatem przepis **odsyłający**, to przepis, który odsyła do innego przepisu lub grupy przepisów tej lub innej ustawy. Wśród odesłań można wyróżnić kilka rodzajów. Bez wchodzenia w szczegóły weźmy takie przykłady: „Do Senatu stosuje się odpowiednio przepisy art. 110, art. 112, art. 113 i art. 120” (art. 124 Konstytucji RP); „W razie niepowołania Rady Ministrów w trybie art. 154 ust. 3 Prezydent Rzeczypospolitej w ciągu 14 dni powołuje Prezesa Rady Ministrów i na jego wniosek pozostałych członków Rady Ministrów oraz odbiera od nich przysięgę” (art. 155 ust. 1 zdanie pierwsze Konstytucji RP). Pierwsze odesłanie służy głównie zwięzłości tekstu. Drugie – także komunikatywności.

Prawdopodobnie autorzy podręczników jako przepis samodzielny potraktowaliby przepis, w którym użyto skrótu (bo na pierwszy rzut oka nie ma w nim odesłania). Np.: „Podmiot doktoryzujący udostępnia w BIP na swojej stronie podmiotowej, nie później niż w terminie (...) 30 dni przed wyznaczonym terminem obrony rozprawy doktorskiej (...) rozprawę doktorską”³¹. Przepis ten nie jest jednak samodzielny, bo tak czy inaczej jakoś odsyła do innego przepisu tej ustawy, wprowadzającego skrót „podmiot doktoryzujący”. Równie dobrze ten pierwszy przepis mógłby zaczynać się od słów „Podmiot, o którym mowa w art. 185 ust. 1 udostępnia w BIP na swojej stronie podmiotowej...”. Prawdopodobnie byłoby tak, gdyby w art. 185 ust. 1 nie wprowadzono skrótu. Gdyby zaś legislator nie zastosował ani skrótu, ani odesłania, przepis zaczynałby się od słów: „Uczelnia, instytut PAN, instytut badawczy albo instytut międzynarodowy posiadający uprawnienie do nadawania stopnia doktora, udostępnia w BIP na swojej stronie podmiotowej...”. W podręcznikach zwraca się na ogół uwagę na tą samą funkcję odesłań i skrótów – zapewnienie zwięzłości tekstowi prawnemu.

Choć niektórzy autorzy za rodzaj odesłań traktują też określenia nieostre i klauzule generalne, to jednak nie mają one z powyższymi odesłaniami (oprócz stosowanej niekiedy nazwy) nic wspólnego. Odesłania w ścisłym znaczeniu służą zwięzłości tekstu, te ostatnie – elastyczności (adekwatności). To czy redaktor tekstu zdecyduje się na zastosowanie odesłania (w rozumieniu ZTP) czy nie, absolutnie nie wpłynie na treść normy prawnej. To zaś czy posłuży się określeniem nieostrym lub klauzulą generalną czy nie, może wpłynąć na zachowanie podmiotu stosującego prawo i na sytuację prawną adresata normy.

Przepisy blankietowe definiowane są dość rozmaicie. I tak Jamróz twierdzi, że w Konstytucji RP z 1997 r. „znajdują się przepisy blankietowe upoważniające

³¹ Ustawa z 20.7.2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2024 r. poz. 1571), art. 188 ust. 1.

ustawodawcę do uchwalenia ustaw w określonej materii. (...). Przykładem przepisu odsyłającego do ustaw, który w istocie zobowiązuje ustawodawcę do ich wydania, jest art. 236 Konstytucji. Na przykład ustęp 2 zd. 1 tego artykułu głosi, że: «Ustawy wprowadzające w życie art. 176 ust. 1 w zakresie dotyczącym postępowania przed sądami administracyjnymi zostaną uchwalone przed upływem 5 lat od dnia wejścia w życie Konstytucji»³². Przykład jest dość niefortunny. Jest to bowiem **przepis dostosowujący** (w rozumieniu ZTP), natomiast upoważnienie i nakaz uchwalenia ustawy o sądach administracyjnych znajduje się w przepisie art. 176 ust. 2 Konstytucji. Ów przepis dostosowujący określa jedynie **termin** uchwalenia ustaw, do których uchwalenia zobowiązuje inny przepis. Nie jest to zatem przepis blankietowy.

Nowacki i Tobor piszą, że „Nazwy «przepis blankietowy», «ustawa blankietowa» są używane w języku prawniczym w różnych znaczeniach. W najszerszym rozumieniu nazwa «przepis blankietowy» stosowana jest celem oznaczenia tego rodzaju tekstów prawnych, które pewnych kwestii **same nie rozstrzygają**, same nie wyznaczają sposobu postępowania adresatów, lecz wydawane rozstrzygnięcie **uzależniają od postanowień innych generalnych aktów prawnych** [wyróżnienie – MJ]”³³. W tym znaczeniu przepisem blankietowym byłby przepis stanowiący, że „Pracownikiem samorządowym zatrudnionym na podstawie umowy o pracę na kierowniczym stanowisku urzędniczym może być osoba, która (...) posiada wykształcenie wyższe w rozumieniu przepisów o szkolnictwie wyższym i nauce”³⁴. Prawdopodobnie nie zgodziłby się z tym Jamróz, który zaliczyłby ten przepis do przepisów odsyłających. W istocie, zgodnie z ZTP, jest to odesłanie „do przepisów określonych przedmiotowo”.

Bekrycht, Leszczyński i Łabieniec piszą z kolei, że „W przeciwieństwie do przepisów odsyłających *sensu stricto* przepisy blankietowe tylko ogólnie wskazują, do których przepisów odsyłają, oznaczając ich przedmiot regulacji”³⁵. W tym przypadku, również można odesłać (*nomen omen*) do poprzedniego przykładu.

Chauvin, Stawecki i Winczorek twierdzą, że „Rodzajem przepisów odsyłających są również przepisy blankietowe (...). Same nie ustanawiają żadnej reguły zachowania dla adresatów pierwotnych, lecz wskazują organ państwa, który reguły takie ma dopiero wprowadzić i formę, w jakiej ma tego dokonać. Pozwala to uniknąć zbyt szerokiego luzu decyzyjnego pozostawionego organom wykonawczym oraz zapewnić dostateczną elastyczność prawa, umożliwić organom państwa jego szybką korektę”. I podają przykład przepisu blankietowego: „Jeżeli interes bezpieczeństwa państwa lub porządek publiczny tego wymagają, minister właściwy do spraw wewnętrznych może wprowadzić, w drodze rozporządzenia, na obszarze

³² A. Jamróz, op. cit., s. 141.

³³ J. Nowacki, Z. Tobor, op. cit., s. 38.

³⁴ Ustawa z 21.11.2008 r. o pracownikach samorządowych (Dz. U. z 2024 r. poz. 1135), art. 6 ust. 4 pkt 2.

³⁵ T. Bekrycht, J. Leszczyński, P. Łabieniec, *Podstawy doktryny prawnej*, Warszawa 2021, s. 92.

całego państwa lub na określonych obszarach, na czas określony, w odniesieniu do wszelkiej broni lub niektórych jej rodzajów zakaz jej noszenia lub przemieszczania w stanie rozładowanym”³⁶.

Morawski twierdzi, że „przepisami blankietowymi nazywa się zwykle przepisy, które odsyłają do aktów normatywnych, które dopiero mają zostać wydane”³⁷. Według Wronkowskiej przepisy blankietowe „ograniczają się jedynie do **wskazania**, w jaki sposób mogą albo muszą zostać uregulowane określone sprawy, np. Obywatelstwo polskie nabywa się poprzez urodzenie z rodziców będących obywatelami polskimi. **Inne przypadki nabycia obywatelstwa polskiego określa ustawa**” [podkreślenia – MJ]³⁸.

Z niepodręcznikowych wyjaśnień zacytuję Kłodawskiego, który pisze, że z przepisami blankietowymi „mamy do czynienia wówczas, gdy tekst przepisu nie zawiera wzorca zachowania, lecz **informuje** [podkreślenie – MJ] jedynie, jaki organ jest zobowiązany do określenia takiego wzorca w przyszłości”³⁹.

Powyższe propozycje podsumuję kilkoma uwagami. Po pierwsze ryzykowne jest definiowanie przepisu samodzielnego, jako przepisu wskazującego „normowanie danego zagadnienia” lub „normowane postępowanie”. Jeśli przepis samodzielny przedstawiany jest w jednej klasyfikacji z przepisem odsyłającym (jako jego przeciwieństwo), to należałoby go nazwać po prostu, jako „przepis nie zawierający odesłania”. W przeciwnym razie klasyfikacja ta nie spełni swej funkcji. Nie można łączyć w jednej klasyfikacji elementów w istocie różnych klasyfikacji. Czymś innym jest fakt, czy przepis normuje „zagadnienie” lub „postępowanie”, czy choćby tylko samo nakazywane albo zakazywane zachowanie (ZTP taki przepis nazywają „**przepisem podstawowym**”, § 25), a czymś innym, to czy regulując – zazwyczaj niektóre z elementów normy – odsyła do innego przepisu (np. dla zwięzłości lub komunikatywności tekstu prawnego). Można znaleźć wiele przepisów, które we względnie kompletny sposób wyrażają treść normy, a dla skrótu odsyłają w pewnym zakresie do innego przepisu (będą to jednak odesłania), a z drugiej strony – wiele niezawierających odesłania przepisów (acz niekompletnych, niesamodzielnych), które regulują jedynie drobny fragment normy. Które z nich będą samodzielne, a które nie? Wystarczy zatem ograniczyć się do stwierdzenia, iż wśród przepisów występują takie, które zawierają odesłania, a zatem pozostałe nie zawierają odesłań. Definiowanie tych ostatnich w proponowany przez niektórych autorów sposób sugeruje, że chodzi o przepisy podstawowe. Tymczasem przepisy podstawowe nierzadko zawierają odesłania. Odesłania w praktyce legislacyjnej rozumiane są jako fragmenty przepisu, w których pojawiają określenia w stylu „o którym mowa w art...”, „określonych w art...”, „nie stosuje się przepisów art...”,

³⁶ T. Chauvin, T. Stawecki, P. Winczorek, s. 123.

³⁷ L. Morawski, op. cit., s. 56.

³⁸ S. Wronkowska, op. cit., s. 74.

³⁹ M. Kłodawski, *Nieprawidłowe odesłania do przepisów szczególnych i odrębnych*, Przegląd Legislacyjny, 2016, nr 2.

„stosuje się odpowiednio przepisy art...”, „przepis art... nie dotyczy...” i podobne. Po drugie, tzw. odesłania pozasystemowe i klauzule generalne są zupełnie innym zagadnieniem i nie powinny być kojarzone z odesłaniem. Po trzecie, za błędne można uznać utożsamianie przepisów blankietowych z przepisami upoważniającymi do wydania aktów wykonawczych lub ustaw (w Konstytucji RP). Przepis blankietowy to, jak słusznie pisze Kłodawski czy Wronkowska, przepis **informujący**, że jakieś sprawy są lub zostaną uregulowane w innych aktach normatywnych. W stosunku do przepisów upoważniających (zwykle zarazem zobowiązujących) do wydania aktu wykonawczego należy stosować nazwę podaną w ZTP – **przepisy upoważniające** (do wydania aktu wykonawczego). Należy też dodać, że choć w praktyce redaktorzy aktów normatywnych stosują niekiedy przepisy blankietowe (informujące), to ZTP zakazuje stosowania tego rodzaju przepisów (§ 11 ZTP).

6. Regulacje merytoryczne i kompetencyjne

W klasyfikacji tej przymiotnik „merytoryczne” przeciwstawiany jest przymiotnikowi „kompetencyjne”. Tymczasem w ZTP „przepisy merytoryczne” przeciwstawia się „przepisom wprowadzającym”, a przepisy określone w niektórych podręcznikach jako kompetencyjne, są w ZTP, nie przeciwieństwem, lecz właśnie rodzajem (elementem grupy) przepisów merytorycznych.

Wronkowska wskazuje, że **normy merytoryczne** to „takie, które nakazują (albo zakazują) jakieś zachowania. Mogą to być zachowania psychofizyczne (np. udzielanie pierwszej pomocy osobie poszkodowanej, poddanie się okresowym badaniom lekarskim) albo konwencjonalne (podpisanie ustawy przez Prezydenta RP, wydanie rozporządzenia, uchylenie zaskarżonej decyzji)”. Z drugiej strony, jej zdaniem, są też „takie normy, które udzielają jakiemuś podmiotowi kompetencji (upoważnienia) do dokonania określonych czynności konwencjonalnych, z takim skutkiem, że przez jej dokonanie powstaną albo zaktualizują się obowiązki innych podmiotów – tych, które podlegają kompetencji. Normy te zbudowane są według schematu: «Jeżeli X dokona czynności konwencjonalnej K, to Y nakazuje się postępowanie Z». Normy tego rodzaju nazywa się **normami kompetencyjnymi**”⁴⁰.

Morawski twierdzi, że „Do **przepisów kompetencyjnych** zalicza się zwykle przepisy, które upoważniają organy państwowe do stanowienia określonych norm, wydawania określonych decyzji lub dokonywania oznaczonych czynności”⁴¹.

Nie można negować wartości poznawczej wyróżnienia przepisów określających czynności konwencjonalne jakiegoś podmiotu stanowiące zwykle element hipotezy normy skierowanej do jakiegoś adresata. Niepotrzebnie jednak

⁴⁰ S. Wronkowska, op. cit., s. 19 i 20.

⁴¹ L. Morawski, op. cit., s. 57.

przeciwstawia się je „normom merytorycznym”, ponieważ podobna nazwa stosowana jest w praktyce legislacyjnej i w ZTP, ale w innym znaczeniu. „Przepis merytoryczny”, to przepis niebędący „przepisem wprowadzającym” (§ 14 i § 15 ZTP). Tak rozumiane przepisy nie mogą być przeciwstawiane przepisom wyrażającym kompetencje, ponieważ to właśnie przepisy merytoryczne wyrażają tak czy inaczej nazwane regulacje kompetencyjne.

Należałoby mówić o przepisach kompetencyjnych, choć nie przeczy to temu, że zawarty jest w nich co najmniej fragment hipotezy normy skierowanej do jakiegoś adresata. Więcej, czasem przepis nakazuje skorzystać z kompetencji. Wówczas będą w nim zawarte fragmenty norm skierowanych do różnych adresatów (jedna nakazuje komuś, np. organowi administracji, skorzystać z kompetencji, druga – innemu podmiotowi zastosować się do skutków skorzystania przez ten pierwszy podmiot z kompetencji).

7. Regulacje ogólne i szczególne

Zidentyfikowanie przepisów lub norm ogólnych i szczególnych ma znaczenie w przypadku, gdy kilka norm nakazuje w danej sytuacji (hipoteza) postępować w różny sposób (dyspozycja). Reguła kolizyjna przewiduje wówczas, że należy zastosować tę normę, która sytuację reguluje bardziej szczegółowo. A to być może przesądzałoby, że należy mówić o **normach prawnych ogólnych i szczególnych**.

Ponadto, można spotkać się z zamiennym stosowaniem określenia „szczególny” i „szczegółowy”⁴². Jednakże, **normy szczególne** są swego rodzaju wyjątkiem od norm ogólnych. Tymczasem w akcie normatywnym **przepisy ogólne** są fakultatywną częścią aktu, zawierająca m.in. określenie zakresu spraw regulowanych ustawą i podmiotów, których ona dotyczy, lub spraw i podmiotów wyłączonych spod jej regulacji oraz objaśnienia użytych w ustawie określeń i skrótów (§ 21 ZTP). Zasadniczą częścią aktu normatywnego są **przepisy szczegółowe** (nie: szczególne), jako rodzaj przepisów merytorycznych. I często w wśród przepisów **szczegółowych** występują regulacje (normy) ogólne i regulacje **szczególne**.

8. Normy sankcjonowane i normy sankcjonujące

Podział na normy sankcjonowane i sankcjonujące pojawia się w podręcznikach zwykle nie w kontekście klasyfikacji norm prawnych, co w związku

⁴² A. Jamróz, op. cit., s. 153 i 154.

z omawianiem struktury normy. Tymczasem to właśnie dostrzeżenie norm sankcjonowanych i sankcjonujących, pozwala zrozumieć różnicę między normą prawną i przepisem prawnym oraz ułatwia klasyfikację norm i przepisów. Wystarczy wskazać na typowe dla przepisów karnych łączenie fragmentów normy sankcjonowanej i normy sankcjonującej (jeden przepis zawierający fragmenty dwóch norm), np. „Kto zabija człowieka [norma sankcjonowana], podlega karze... [fragment normy sankcjonującej]”.

Można zauważyć, że niekiedy podział na normy sankcjonowane i sankcjonujące prezentowany jest w podręcznikach dość nieśmiało i zwykle w towarzystwie budowy niektórych przepisów (w szczególności karnych) obejmujących normę sankcjonowaną (hipotezę i dyspozycję) oraz fragment normy sankcjonującej (fragment dyspozycji normy sankcjonującej), zwany sankcją. W konsekwencji studenci nadal twierdzą niekiedy, że norma składa się z hipotezy, dyspozycji i sankcji, choć w niektórych podręcznikach – chyba słusznie – wskazuje się, że od tej koncepcji budowy normy już się odchodzi.

Podsumowanie

Autorzy podręczników nie wyjaśniają, dlaczego daną klasyfikację uznają za klasyfikację norm prawnych bądź przepisów prawnych. Nie odnoszą się do odmiennych propozycji innych autorów. Nie prezentują też koncepcji stojącej u źródeł proponowanego podziału na klasyfikacje norm i klasyfikacje przepisów. Należałoby zatem przyjąć, że w klasyfikacjach regulacji prawnych do pewnego stopnia nie ma znaczenia, czy nazwiemy je klasyfikacjami norm prawnych czy klasyfikacjami przepisów prawnych. W propedeutycznej dydaktyce prawdopodobnie takie podejście jest dopuszczalne, choć warto zwrócić uwagę, że przecież niektórzy autorzy zamieszczają klasyfikacje norm prawnych i klasyfikacje przepisów prawnych w osobnych rozdziałach, a zatem wyraźnie odróżniają klasyfikację norm od klasyfikacji przepisów.

Zatem, nie zmieniając przedstawionych wcześniej ustaleń lub wątpliwości dotyczących tego, czy w danym przypadku chodzi o klasyfikację norm czy przepisów, zwrócę uwagę na argument pojawiający się od początku. Klasyfikacja **norm prawnych** to klasyfikacja ustanowionych bądź uznanych przez organ państwa (inna sprawa, że dziś wyrażanych w przepisach) kompletnych wypowiedzi wskazujących zawsze **kto, kiedy i gdzie, jak ma się zachować. Przepis prawny** jest jedynie **zdaniem** w ustawie, którego konstrukcja językowa jest konsekwencją umiejętności i pomysłu legislatora (prawnika, redaktora). Przepis może, co wyjątkowo rzadkie, wyrazić całość normy prawnej. Zwykle wyraża jej fragment. Często bywa też tak, że służy skróceniu treści wielu innych potencjalnych przepisów.

W konsekwencji jako klasyfikację norm prawnych, można traktować te klasyfikacje, które dotyczyć by mogły klasyfikacji także innych, niewyrażanych w przepisach prawnych, norm postępowania, w szczególności zwyczajowych norm prawnych lub norm moralnych (a więc niepisanych, ale dających się pomyśleć „sugestii” wskazujących, kto, w jakich okolicznościach, jak powinien się zachować). Za klasyfikację przepisów można uznać tylko taką klasyfikację, która dotyczy poszczególnych **zdań**. Przepisy mogą być rozpatrywane (ich struktura, jak i klasyfikacja) tak, jak językoznawstwo rozpatruje zdania, z zastrzeżeniem, że przepisy służą wyrażaniu norm.

Można więc mówić o normach prawnych (m.in.):

1. nakazujących i zakazujących (prawodawca nakazuje zachowania przezeń pożądane, a zakazuje zachowań przezeń niepożądanych),
2. sankcjonowanych i sankcjonujących,
3. ogólnych i szczególnych,
4. z podanymi zastrzeżeniami także: bezwzględnie, względnie i kierunkowo wiążących.

Wśród przepisów prawnych można wyróżnić, m.in., przepisy odsyłające. Należą one do tej samej grupy środków redakcyjnych co skróty i – w zasadzie – definicje. W przypadku części klasyfikacji regulacji, można zastanawiać się czy są to klasyfikacje norm prawnych i przepisów.

Bibliografia

- Babbie E.R., *Badania społeczne w praktyce*, Warszawa 2025.
- Bekrycht T., Leszczyński J. i Łabieniec P., *Podstawy doktryny prawnej*, Warszawa 2021.
- Blackmore S., *Maszyna memowa*. Poznań 2002.
- Borucka-Arctowa M., Woleński, J., *Wstęp do prawoznawstwa*. Kraków 1998.
- Chauvin T., Stawecki T., Winczorek P., *Wstęp do prawoznawstwa*. Warszawa 2025.
- Jamróz A., *Wprowadzenie do prawoznawstwa*. Warszawa 2011.
- Kaleta K.J., Kotowski A., *Podstawy prawoznawstwa*. Warszawa 2016.
- Kłodawski M., *Nieprawidłowe odesłania do przepisów szczególnych i odrębnych*, Przegląd Legislacyjny” 2016, nr 2.
- Morawski L., *Wstęp do prawoznawstwa*. Toruń 2016.
- Nowacki J., Tobor Z., *Wstęp do prawoznawstwa*. Warszawa 2020.
- Szewczyk E. i Szewczyk M., *Generalny akt administracyjny*. Warszawa 2014.
- Vetulani J., Strzelczyk G., *Ćwiczenia duszy, rozciąganie mózgu*. Kraków 2016.
- Wronkowska. S. (2005). *Podstawowe pojęcia prawa i prawoznawstwa*. Poznań 2005.
- Wronkowska S., Zieliński M., *Komentarz do Zasad techniki prawodawczej z dnia 20 czerwca 2002 r.* Warszawa 2012.
- Załuski W., *Ewolucyjna filozofia prawa*. Warszawa 2009.
- Zieliński M., *Wykładnia prawa: zasady, reguły, wskazówki*. Warszawa 2017.

Streszczenie

Artykuł podejmuje problematykę odróżnienia normy prawnej od przepisu prawnego. Omówiono w nim problematykę klasyfikacji norm i przepisów w podręcznikach prawniczych w odniesieniu do norm prawnych nakazujących i zakazujących, sankcjonowanych i sankcjonujących, ogólnych i szczególnych oraz bezwzględnie, względnie i kierunkowo wiążących.

Abstract

Article addresses the issue of distinguishing between legal norms and legal provisions. It discusses the classification of norms and provisions in legal textbooks with regard to legal norms that command and prohibit, sanction and impose sanctions, general and specific, and absolutely, relatively and directionally binding.

Słowa kluczowe: normy prawne, przepisy prawne, prowoznawstwo

Keywords: legal standards, legal regulations, jurisprudence